PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ
CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI — Warszawa, wtorek 7 lipca 1931 r. — Nr. 152

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Izwiestja 4.VII, w art. wst. p. t. „Kryzys dyktatury faszystowskiej w Polsce" omawiają sytuację polityczną w Polsce. Pismo wyolbrzymia przesilenie gospodarcze, twierdząc, że Polska znajduje się w przededniu poważnych wstrząsów wewnętrznych. W naszych oczach — pisze „Izwiestja" — następuje rozkład faszystowskiego aparatu władzy. Walki klasowe oraz wystąpienia robotników i bezrobotnych przeciwko dyktaturze faszystowskiej sięgają najwyższego napięcia. Na ulicach miast polskich wznoszone są barykady i leje się krew. Ustrój kapitalistyczny rozkłada się pod ciosami przesilenia gospodarczego, a Polska, jako najsłabsze ogniwo w łańcuchu kapitalizmu, bardziej i szybciej niż inne państwa poddaje się działaniu groźnego dla burżuazji procesu.

Briva Zeme 20.VI, (Ryga) zamieszcza wywiad z prof. uniwers. łotewsk. Tejkmanisem, który wraz z łotewskimi studentami przebywał w Polsce od 6 do 14 czerwca r. b. Profesor wyrażał się z uznaniem o leśnej gospodarce Polski i podkreślał rozmach, z jakim postępuje gospodarcza rozbudowa państwa polskiego we wszystkich dziedzinach.

Sarkana Zeme 26.VI, (Ryga) podkreśla, że wśród państw europejskich, pod względem przemysłu wojennego, na pierwszy plan wysuwa się Polska, która — zdaniem dziennika — w razie wojny będzie w stanie zaopatrzyć swojemi wyrobami trzy czwarte swej armji.

POLSKA A GDAŃSK.

Izwiestja 4.VII, w koresp. z Berlina twierdzą, że 1 lipca upływa termin anulowanego przez senat gdański układu pomiędzy w. m. Gdańskiem a Polską w sprawie wykorzystania przez polską flotę wojskową części portu gdańskiego (Westerplatte). Ponieważ rząd polski zaprotestował przeciwko anulowaniu umowy, sprawa ta narazie nie jest definitywnie załatwiona. W związku z tem w kołach politycznych Gdańska sądzą, że przybycie do portu gdańskiego kanonierki polskiej „Generał Haller" znajduje się w łączności z oczekiwanym na Westerplatte znacznym transportem środków wybuchowych, przeznaczonym dla Polski. W. m. Gdańsk uważa przybycie polskiego okrętu wojennego, jako demonstrację wojenną przeciwko Gdańskowi.

W komentarzu redakcyjnym do tej koresp. „Izwiestja" zaznaczają, że ogłoszone niedawno dane o zbrojeniach morskich Francji i o przemyśle wojennym Czechosłowacji są najlepszą ilustracją dwulicowej polityki wielkich mocarstw, występujących za zachowaniem w dotychczasowym stanie zbrojeń państw europejskich.

Weichsel Zeitung 6.VII, atakuje w sposób bardzo ostry polskie władze celne w Gdańsku, zarzucając im uprawianie szpiegostwa. Dziennik stara się udowodnić, że organy wykonawcze polskich urzędników celnych mają za cel w pierwszym rzędzie zadania militarystyczne i że są zamaskowanemi formacjami wojskowemi.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas z 4 i 5 VII, zamieszcza b. obsz. artykuł M. Yczasa, poświęcony uroczystościom odsłonięcia w Birżach pomnika wielkiego hetmana litewskiego, ks. Janusza Radziwiłły. Autor przytacza wygłoszone podczas uroczystości przemówienia rozmaitych działaczy litewskich, m. in. ks. Jakubenasa, ks. Szepetysa, ministra oświaty Szakenisa, płk. Jackeviczisa i wielu innych. Wszyscy mówcy podkreślali konieczność prowadzenia przez Litwę w odniesieniu do Polski polityki ks. Radziwiłły, który pierwszy po

wielkim księciu Witoldzie zrozumiał zgubność dla państwa litewskiego ścisłej unji z Polską i walczył z Polakami o uniezależnienie się Litwy od państwa polskiego. Odsłonięty pomnik ks. Janusza Radziwiłły powinien — zdaniem mówców — przypominać młodemu pokoleniu litewskiemu konieczność podjęcia walki o odzyskanie „zagarniętego przemocą przez Polskę" Wilna; poza tem pomnik ten powinien wskazywać, że w swej polityce zagranicznej Litwa musi unikać zbliżenia ze „zdradziecką" Polską, jak i wogóle ze wszystkiemi słowiańskiemi narodami, które zawsze były i po dziś dzień są najniebezpieczniejszymi wrogami narodu litewskiego.

Latvis 30.VI, (Ryga) podkreśla, że żądania przez łotewską partję socjaldemokratyczną utrzymania neutralności przez Łotwę w razie ew. wojny na wschodzie Europy nie wytrzymują żadnej krytyki, ponieważ w razie wojny neutralność łotewska rozsypie się w gruzy. „Już i obecnie — pisze dziennik — Łotwa powinna przygarnąć się do tego państwa (Polski), które może zagwarantować jej utrzymanie niepodległości".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

L'Echo de Paris 6.VII, w art. Pertinaxa wyraża swe niezadowolenie z powodu nieustępliwości Hoovera w kwestji funduszu gwarancyjnego i uważa, że Francja nie powinna była zgodzić się na regulowanie tej sprawy z innemi państwami zainteresowanemi, gdyż może ją to drogo kosztować. Poza tem zawieszenie nie tylko spłat reparacyjnych, lecz również i świadczeń w naturze, musi odezwać się niekorzystnie na francuskiej administracji dóbr państwowych i na przedsiębiorstwach prywatnych, które porobiły duże wydatki celem umożliwienia przejęcia tych świadczeń. Poza tem zdaniem autora Francja powinna bezwarunkowo nie ustępować ani na jeden krok w sprawie gwarancyj niemieckich natury politycznej. Dziennik przewiduje, mimo pozorów porozumienia, zwołanie konferencji międzynarodowej, która musiałaby się zebrać w Londynie ze względu na zdrowie Snowdena i której celem byłoby uregulowanie kwestji funduszu gwarancyjnego.

Le Journal 5.VII, komentuje mowę ambasadora Edge'a wygłoszoną na bankiecie w dniu niepodległości Ameryki i twierdzi, że wyraża ona bezwarunkowo myśl zawartą w propozycji prez. Hoovera. Myśl ta zalecająca szczerą chęć i konkretne dążenie do ulżenia całemu światu w obecnej trudnej sytuacji, jest aż nazbyt jasna i zrozumiała dla wszystkich, nawet bez zwracania na nią uwagi przez Amerykę; powstaje tylko pytanie, czy ta sama Ameryka nie popełnia omyłki w programie wspólnej pomocy, wyznaczając 10 miljardową premję niemieckiej rozrzutności i nieuczciwości. Wobec tego należy zachować wielką rezerwę i oczekiwać rezultatów tej metody postępowania. Dziennik uważa, że Amerykanie mówiąc o ulżeniu światu, mają prawdopodobnie na myśli rozbrojenie. Właśnie kwestja rozbrojeniowa jest bardzo delikatną, gdyż o ile rozbrojenie byłoby pożądane jako następstwo rozbrojenia moralnego, o tyle staje się ono niebezpiecznem, gdyby zostało uskutecznione przed rozbrojeniem moralnem. Zdaniem „Journal'u" prawdziwą plagą ludzkości jest zła polityka gospodarcza i finansowa.

Le Matin 6.VII, w art. J. Sauerweina twierdzi, że chociaż nieporozumienia francusko-amerykańskie w kwestji propozycji Hoovera zostały usunięte, to jednak nie decyduje to ostatecznie o całym problemacie. Należy obecnie przystąpić do uzgodnienia nowego stanu rzeczy ze starym, dla tego musi więc być zwołana konferencja, która załatwi się zapewne szybko z tem zadaniem. Nareszcie niezbędnym warunkiem ostatecznego załatwienia sprawy musi być oświadczenie Niemców, że nie użyją tych 10 miljardów, które pozostaną w ich kieszeni, na cele sprzeczne z ideą propozycji Hoovera.

Le Temps 5.VII, wyraża wielkie zadowolenie z powodu dojścia do porozumienia francusko-amerykańskiego, co stanowi — zdaniem dziennika — wydarzenie o doniosłem znaczeniu, gdyż umożliwia współpracę Ameryki z Europą. Pozostała jeszcze do uregulowania sprawa gwarancyj francuskich na wypadek, gdyby Niemcy po roku zawieszenia spłat zażądały moratorjum przewidzianego przez plan Younga, lecz można przewidywać, że i ta kwestja zostanie rozwiązana pomyślnie i bez nowych poświęceń ze strony Francji. Ponieważ porozumienie francusko-amerykańskie można uważać za fakt dokonany, to zwołanie międzynarodowej konferencji, jak to proponowała przed paru dniami Anglja, staje się zbyteczne.

SPRAWA ROZBROJENIA.

The Obeserver 5.VII, zamieszcza dłuższy artykuł Garvin'a, w którym autor polemizując z przemówieniami Mac Donalda i Baldwina w Albert Hall, stwierdza, że W. Brytanja przyczyni się wówczas do utrwalenia pokoju, jeżeli będzie w polityce swej kierowała się jednakową uczciwością tak w stosunku do Francji jak i do Niemiec. Autor występuje przeciwko nadmiernym zbrojeniom ex-aljantów, głównie Francji i jej sprzymierzeńców, twierdząc, że państwa te winny uczynić następny krok w kierunku rozbrojenia, gdyż państwa ex-nieprzyjacielskie są rozbrojone. W dalszym ciągu artykułu autor występuje jako rzecznik rewizji traktatów, twierdząc, że świat stosuje w dalszym ciągu przedwojenne metody aljansów, zamiast postępować w duchu paktu Ligi Narodów. W. Brytanja winna dla dobra pokoju domagać się całkowitego wypełnienia paktu Ligi Narodów, a więc i artykułu 19-go.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.
SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Pedeja Bridi 30.VI. (Ryga) wypowiada swoje niezadowolenie z działalności łotewskiej sejmowej komisji śledczej, powołanej dla zbadania sprawy polonizacji Letgalczyków. Dziennik proponuje tę sprawę oddać prokuraturze, która bezwzględnie znalazłaby istotnych winowajców i ukarałaby ich według ich winy.

Latvijas Kareivis 18.VI, podkreśla, że łotewsko-litewski traktat handlowy przynosi straty Łotwie. W ciągu pierwszych 4 miesięcy r. b. Litwa eksportowała do Łotwy towarów na sumę 3,3 milj. łatów, a Łotwa do Litwy — na sumę 1,6 milj. łatów.

Latvis 28.VI, zaznacza, że ogrodnicy łotewscy są bardzo niezadowoleni z łotewsko-litewskiego traktatu handlowego, który daje możność wwożenia Litwie do Łotwy truskawek na bardzo dogodnych warunkach i tem samem obniżenia ceny na truskawki miejscowe.

Ostpr. Ztg. 3.VII, w art. p. n. „Litewskie knowania w Kłajpedzie" ponownie przypomina o istnieniu wśród nacjonalistycznych sfer litewskich w Kłajpedzie planu zamachu na autonomję Kłajpedy. Przewodniczący dyrektorjatu kłajpedzkiego Böttcher (Niemiec) zdecydował się nie wyjeżdżać na urlop, ponieważ obawia się, że w razie jego wyjazdu gubernator Merkis (Litwin) zamianuje nowego przewodniczącego dyrektorjatu, który przeprowadzi czystkę wśród członków dyrektorjatu, niewygodnych rządowi kowieńskiemu. Zaprzeczeń rządu kowieńskiego nie można brać — zdaniem dziennika — na serjo. W przeddzień zamachu styczniowego w Kłajpedzie w r. 1923, rząd litewski również kategorycznie zaprzeczał. Następnie pismo żąda aby ministerstwo spraw zagr. Rzeszy poczyniło kroki w sprawie odebrania debitu na Litwie, który odnosi się do trzech pism królewieckich, wskutek czego niemiecki mieszkaniec Kłajpedy nie będzie otrzymywał informacji z Prus Wschodnich. Równocześnie „Ostpr. Ztg." wzywa, aby cała prasa niemiecka bez względu na zabarwienie partyjne stanęła solidarnie w obronie prasy królewieckiej.

Dzień Kowieński 2 i 3.VII, w obsz. notatkach, omawiających wybory burmistrzów w nowych samorządach litewskich, podkreśla m. in., że wybór na burmistrza w Kownie Wokiejtatisa nasuwa pewne wątpliwości natury prawnej, albowiem uzyskał on tylko przypadkową minimalną większość głosów, naskutek nieobecności kilku radnych żydowskich, — nie zaś większość absolutną, jak tego wymaga odnośny paragraf samorządowej ustawy miejskiej.

Lietuvos Žinios 3.VII. w art. wst. występuje przeciwko nieprawnemu obiorowi burmistrza m. Kowna, dalej zarzuca rządowi litewskiemu, iż doprowadził — z powodu wprowadzenia w życie nowej ustawy samorządowej — do tego, że obecnie nowe rady miejskie na Litwie będą dbały nie o interesy miast, lecz o interesy mniejszości narodowych, które w wielu miastach mają większość swych radnych; pozatem dziennik atakuje litewskie frakcje w nowych radach miejskich z powodu przyznania burmistrzom wygórowanych pensyj, co jest sprzeczne z polityką oszczędnościową propagowaną przez rząd litewski.

Dzień Kowieński 3.VII. zamieszcza wyjaśnienia prof. Römera (Polaka) o powodach jego ewent. wystąpienia z litewskiej Rady Stanu. Prof. Römer podkreślił, że jego zamiar wycofania się z Rady Stanu jest podyktowany względami zdrowia i pracą na terenie naukowym.

SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH.

Il Popolo d'Italia z 3 i 4 VII i *La Tribuna z 4. VII.* potępia zamachy przeciw faszyzmowi, których dwa nowe wypadki zaszły w tych dniach i twierdzi, że działanie zapomocą podstępu dowodzi słabości tego ruchu, nie mogącego dziś już walczyć przeciw faszyzmowi ani w parlamencie ani w prasie.

Il Popolo d'Italia 2.VII. w art. wst. p. n. „Włoskość i uniwersalność faszyzmu" twierdzi, że liberalizm i demokratyzm należą do legend, zarówno w polityce, jak w ekonomji. W rzeczywistości wchodzi w życie dyktatura, albo jednego stronnictwa w osobie prezydenta, albo nieznacznej mniejszości jak w Rosji, albo oligarchji 200 polityków, dziennikarzy i finansistów jak we Francji, albo wreszcie dyktatura osoby jak w Jugosławji i w Polsce. Socjalizm nie uratuje świata w przesileniu gospodarczem, moralnem, politycznem i społecznem, bo jest bratem kapitalizmu. Natomiast siłę narodu i współpracę między narodami zapewnia faszyzm, który jednakże naśladowany w innych krajach jest zwykle wypaczony.

RÓŻNE.

Königsb. Allg. Ztg. 1.VII, ubolewa nad tem, że stosunki handlowe niemiecko-rosyjskie, t. zw. „Russlandgeschäft", natrafiają na znaczne trudności wskutek braku kapitałów potrzebnych na sfinansowanie tych tranzakcji.

Il Popolo d'Italia 1.VII, twierdzi, że Brüning i Curtius, odbywając podróże do stolic wszystkich mocarstw, dążą naprawdę do uspokojenia Europy, podczas, gdy Stresemann nie mógł tego osiągnąć, gdyż jeździł tylko do Paryża. Liczenie na II Międzynarodówkę nie prowadzi do celu, natomiast drogę do niego wskazały Włochy, które pierwsze zerwały z zasadą podziału na państwa zwycięskie i zwyciężone i pierwsze szczerze dążą do powszechnego ograniczenia zbrojeń.

ABC 2.VII, zwraca uwagę na niebezpieczeństwo komunizmu w Hiszpanji, z którego ogół nie zdaje sobie sprawy.

Druk. „Kadra", Warszawa Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.